

## Koszykarze warszawscy walcą z trudnościami

Wśród warsztatów rzemieślniczych na terenie Warszawy w szczególności trudnej sytuacji znalazły się warsztaty koszykarskie. Odczuwają one obecnie silny napór na rynku ze strony koszykarzy odległych ośrodków pozamiejskich, jak np. Rudnika nad Sanem, Plocka, Fordonia, Gniewa i t. p. Konkurencja wytwórców prowincjonalnych, rozporządzających tanią robocizną (12 — 17 gr. godzina) i tanim surowcem, nabywanym na miejscu, daje się poważnie we znaki warsztatom warszawskim, które mają większe koszty własne produkcji.

W Izbie Rzemieślniczej w Warszawie odbyła się konferencja poświęcona tej sprawie; utworzono komisję spółdzielni koszykarzy warszawskich, która zbada możliwości zakupu większej ilości surowca wiklinowego bezpośrednio od plantatorów dla wspólnego użytkowania. Wykluczenie pośrednictwa przyczyniłoby się do obniżenia kosztów surowca w przybliżeniu o 20 proc.

Postanowiono również podjąć produkcję nowych wyrobów koszykarskich, których wytwarzanie

byłoby więcej opłacalne dla wysoko kwalifikowanego rzemieślnika koszykarskiego w Warszawie i miałyby większe szanse zbytu. W ślad koszykarzy wstępują również inne rzemieślnicy: tokarze i stolarze postanowili bowiem utworzyć w Warszawie spółdzielnię wyrobów drewnianych dla umożliwienia indywidualnym zakładom nabywania surowca z pierwszorzędnych źródeł oraz podejmowania się większych zamówień na wyroby drewniane w kraju i zagranicą.

## Warszawa powinna mieć spis wolnych lokali

Zbliżający się sezon jesienny wpłynie z pewnością, jak co roku, na wzmocnienie się popytu na lokale mieszkalne, handlowe i przemysłowe.

Co rok powtarzają się narzekania na trudności przy poszukiwaniu odpowiedniego lokalu: jest mnóstwo lokali niezajętych, niepodobna jednak kierować się wyłącznie ogłoszeniami; ogromna uciążliwość byłaby w takim wypadku szczegółowy spis wszystkich wolnych lokali w Warszawie: mieszkalnych, handlowych,

przemysłowych, z uwzględnieniem ich wielkości, położenia, wygód i t. p. Badania statystyczne podają mieszkań i lokali handlowych, przeprowadzone przez miasto, ułatwiłyby nabywcom orientację, właścicielom zaś dopomogłyby do szybszego wynajmowania lokali. Zagranicą prowadzone są spisy wolnych lokali należy do obowiązków samorządu. Czy doczekamy się tej pożytecznej akcji w Warszawie?

## 3850 drzew na 53 nowych ulicach

Na jesieni r. b. wydział ogrodnictwa przewiduje posadzenie 3.850 drzew na 53 nowych ulicach. Przewidziane jest zadrzewienie ulic: Wawelskiej (dalsze), Flory, Stupeckiej, Grojeckiej, 6-go Sierpnia, Czerniakowskiej, Łazienkowskiej, Parkowej, Włocławskiej, Al. Ujazdowskiej, Wroniejskiej, Wilczej, Curie - Skłodowskiej, Filtrowej, Hożej, Al. Jerozolimskiej, Litewskiej, Matejki, Marszałkowskiej, Dobrej od Zjazd

du do Gęstej, Kredytowej od Marszałkowskiej do Jasnej, Grzybowskiej od Przykopywej do Żelaznej, Nowomiodowej, Siennej od Zielnej do Sosnowej, Siennej od Towarowej do Pl. Kazimierza Wielkiego, Wawelskiej przed gmachem Poczty, Złotej od Sosnowej do Towarowej i Królewskiej od Mazowieckiej do Krak. Przedmieścia, Sierpeckiej, Felistawa, Nowolipia, Dzielnej, Włocławskiej, Elbląskiej, Remiszewskiej, Barokowej, Prądnickiej, Grochowskiej, Waszyngtona (dalszy ciąg) Terespolskiej, Czerniakowskiej (nowy odcinek), Bartyskiej, Klarysewskiej, Cichociński, Chocimskiej, Naruszewicza, Sandemierskiej i Al. Żwirki i Wigury (dalszy ciąg).

## Stragany z desek, tektury i szmat Usunąć targowisko z ul. Felińskiego

### Codzienna gorgota handlarzy warzyw

Przy zbiegu Al. Wojska Polskiego i Felińskiego mieści się dotychczas prowizoryczne targowisko, składające się z kilkunastu obrzydliwych drewnianych bud. Na targowisku, pozostającym bez jakiegokolwiek kontroli nieprzebieganej są najprymitywniejsze zasady higieny. Handel ten do tego stopnia zaśmieca teren, że utworzyło się tam wielkie bagno, zjeżdżające cuchnącymi wyziewami, którego nikt nie usuwa. Bud. służą w nocy za schronienie dla różnych mętów społecznych. Tymczasem targowisko leży na trasie, wiodącej do Chemicznego Instytutu Badawczego do którego b. często przyjeżdża Prezydent Rzeczypospolitej oraz liczne wicecielki zagraniczne.

Ta lakoniczna notatka ukazała się w prasie w ub. tygodniu. Dla sprawdzenia istotnego stanu rzeczy, udaliśmy się na Żoliborz — i oto okazało się, że rzeczywistość przekracza wszelkie oczekiwania: targowisko jest jednym rozpaczalnym obrazem niechlujstwa, nieprawdopodobnego prymitywizmu i nędzy i co najdziwniejsze — prosperuje w tym stanie już trzeci rok daremnie — jak dotąd — oczekując przeniesienia na inne miejsce.

### RATUNEK DLA BEZROBOTNYCH

Historia powstania tego „egzotycznego” przez swe brudy targowiska jest ciekawa: pozwolono tu założyć kramy z produktami żywnościowymi, głównie warzywami — bezrobotnym z baraków Żoliborza, którzy przymierali głodem, a nie chcieli korzystać z ofiarności publicznej. Otrzymał najpierw bezpłatnie plac przed kościołem, później przeniesiono na obecne miejsce przy zbiegu ul. Felińskiego i Al. Wojska Polskiego i — pozostawiono własnemu losowi.

Sklecił więc jak umieli i mogli drewniane bud. z desek różnego wymiaru i jakości, pościąganych widać skąd się dało. Dashed tych pseudo-straganów zrobione są z najbardziej fantastycznych przedmiotów: starych, tekturowych pudeł, kawałków znalezionej blachy i papy, podartej, welnianych chustek sztychłowej roboty, różnych szmat i starych części garderoby. Dziury zatłkane są poprostu gazetami, ścianami tych żaloznych „domków z kart” podparte kijami i kamieniami. W przejściach kałuże błota.

Ja, odpadki gnijących jarzyn — unosi się przykra woń, bo stragany ustawione są blisko siebie i tamują dopływ powietrza.

### GŁODOWE TARGI

Co można kupić na tem targowisku? Bardzo niewiele. Jeden kram prezentuje „konfekeję damską” w postaci kilku perkaliowych sukienek, tandetnych pończoch i skarpetek, oraz pantofli rarnych. Obok, w nędznej budce jedyny towar stanowią słoje szklane do marynat i konfitur. Pozostałe stragany handluja wyłącznie jarzynami: garstka pomidorów, kapusta, marchew, ogórki, kartofle. Butelka po spitytusie z brudną wodą służy za konewkę do skrapiania wędzanych liści buraczanych i innych warzyw. Na takim targowisku niema oczywiście mowy o kanalizacji i wodociągach.

— Jakże idzie targ? — pytam oworzonego, wąsatego mężczyzny, właściciela jarzynowego straganu.

Rozpaczliwie machnięcie ręką służy za odpowiedź. Żona — wyschnięta, spracowana kobiecina mowi:

— Pare złotych targuje się z wielkim trudem. Są dni, że ledwie 1 zł. 50 gr. się uzbiera, taki to i targ. Kto tu przyjdzie co kupić? Każda pani czy służąca idzie po zakupy do sklepu, albo do hali, gdzie dostanie i mięso i śmietanę i masło. Po same jarzyny nie opłaci się przyjechać tak daleko. Ma-

ja nas przenieść do cegielni miejskiej na Marymont — to może być jeszcze gorzej, bo dalej. Tył, że stragany dostaniemy lepsze.

### W CIUCIUBABKĘ Z POLICJĄ

— Z tych targów tutaj nie można żywić, więc wychodzi się z towaram na miasto. Maż wozi na wózku kalafiora i ogórki, synowie noszą warzywa w koszykach do domów.

— Ale umczenie — niech Pan Bóg broni! Przed policją ciągle się ucieka, bo to tak jest, że licencję dadzą, zapłacić za nią trzeba — ale jak wózek na ulicy zobaczą, zaraz do komisariatu. Niby patrzą przez palce, kary się nie zapłaci — ale towar przetrzymają 24 godziny, to wyschnie na słońcu, albo zgnije, zepsuje się — i wyrzuci się połowę na marnie. Każdy pod strachem żyje, ale co ma robić? Jak klient sam nie chce przyjechać, to trzeba iść do niego, aby tylko kupić.

### Z OKĘCIA NA ŻOLIBÓRZ

— Siedmiu dzieci do wyżywienia mamy, maż bez pracy tyle lat, to trzeba dobrze głową krecić, żeby z głodu nie umrzeć. O wódt do drugiej w nocy codzień się wstaje i na targ warzywny na Opaczewską jedzie z wózkami. Oczy człowiekowi na wieczór wala, jak przywiezie pełen wózek towaru — ale trzeba samemu się zmęczyć, bo wynajęcie platformy kosztuje 1.50 — 2 zł. i cały zarobek zabiera.

## Konkurs

### dla sprzedawców sklepowych

Dnia 15 b. m. upływa termin na zgłaszanie odpowiedzi na konkurs, ogłoszony przez Stowarzyszenie Kupców Polskich dla sprzedawców sklepowych. Warunki konkursu polegają na wyczerpującej odpowiedzi na następujące trzy pytania:

- 1) Jakie cechy zewnętrzne i zachowania znamionują klienta nerwowego, którego obsługa wymaga szczególnej staranności?
- 2) Po czym poznać jest klienta-odrodnika, t. zn. klienta który tylko ogląda i nie ma zamiaru kupienia?
- 3) Jak należy postąpić, gdy w czasie obsługiwanego jednego

klienta przychodzi inny — bardzo się spieszący i domagający się niezwłocznego załatwienia?

Odpowiedzi należy ilustrować przykładami z praktyki. Do odpowiedzi należy dołączyć kupon konkursowy. Odpowiedzi należy podpisywać inicjałami, numerami lub hasłami, dołączając w drugiej kopercie, oznaczonej takimi samymi literami, kartkę papieru z ujawnieniem nazwiska, adresu, liczby lat, pracy zawodowej itp.

Za najlepsze odpowiedzi wyznaczone nagrody: 1) — 100 zł., 2) — 75 zł., 3) — 50 zł., 4) — wieczny pióro, 5) — wieczny ołówek.

## Spisy wyborców

### można przeglądać od 7—14 b. m.

Wczoraj zostało rozplakowane na murach Warszawy ogłoszenie, w którym przewodniczący Okręgowych Komisji Wyborczych Nr. 1, 2, 3, 4, 5 i 6 w Warszawie podają do wiadomości, że spisy wyborców będą wyłożone w biurach Obwodowych Komisji Wyborczych do Sejmu oraz w biurach Zebrań Obwodowych do Senatu codziennie od dnia 7 do 14 bm. włącznie, w godzinach od 16 do

21-ej do publicznego przeglądu. Każdy zainteresowany może przeglądać spisy, robić z nich wyciągi oraz wnieść reklamacje spowodowane pominięciem w spisie uprawnień do głosowania, bądź spowodowane wciągnięciem do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania. Reklamacje winny być wniesione na piśmie lub ustnie do protokołu ze wskazaniem dowodów.

## Pogrzeb żyda-socialisty

### Policja nie dopuściła do konduktu komunistów

Z lokalu „Bundu” przy ul. Przejazdowej wyszły wczoraj w godzinach popołudniowych obywateli kondukt żałobny. J. Chmurnera — Józefa Leszczyńskiego, członka komitetu centralnego „Bundu”, członka redakcji „Naję Volkstung” i przewodniczącego zjednoczenia szkół żydowskich w Polsce. W konducie wzięli udział przeszło 1500 osób z delegacjami ze wszystkich większych miast w Polsce na czele. Pochoń, w którym delegacje niosły go sztandary i 100 wieńców, przeszedł ul. Tle-

maćdem, Białąską, Nowolipkami, Smoczą do Gęstej — na cmentarz żydowski przy ul. Okopowej.

Na początku pogrzebu szło kilku posterunków, na końcu zaś jechał samochód z oddziałem policjantów. Władzom bezpieczeństwa chodziło o to, by w dniu święta komunistycznego nie dopuścić do konduktu komunistów. Dwukrotnie zdarzyło się w czasie wczorajszego pogrzebu, że policja rozprędkami dwiema grupy wyrotoców. Pogrzeb trwał do godz. o popoł.

### SIERPIEŃ

### SŁOŃCE

wschód zachód

4—4 19—20

### KSIĘŻYC

wschód zachód

10—46 20—43

Dł. dnia Ubyło

15—16 1—19

Dziś: Najśw. Marji Panny Śn. Jutro: Przemienienie Pańskie.

### Przelotne deszcze

Wczoraj do godz. 7 rano na Wileńszczyźnie i Polesiu było jeszcze pochmurno i miejscami padały deszcze. W pozostałych dzielnicach panowała pogoda słoneczna o zachmurzeniu nikłym.

Temperatura wynosiła średnio około 15 st. na nizinach, w górach zaś 9 — 16 st. Nieznaczne opady na Polesiu, Podolu, Wołyniu, Polesiu i Wileńszczyźnie.

Przewidywany przebieg pogody na dzień dzisiejszy: Pomorze, Wielkopolska i Wileńszczyzna zachmurzenie zmienne z przelotnymi deszczami i lekką skłonnością do burz. Dość ciepło i słonecznie. Wiatry zachodnie. W pozostałych dzielnicach naogół dość pogodnie i ciepło przy słabych wiatrach miejscowych. Na terenach górzyszych pogoda słoneczna i ciepła.

## W teatrach i kinach

Keptuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Hr. Luxemburg” Lehara.

Teatr Narodowy: „Stare wino”, „Teatr Polski”, „Ludzie w bieli”, „Teatr Letni”, „Ty to ja”, „Teatr Kameralny”, „Mysz kościelna”.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Świat urojony” Stylowy (Marszałkowska 112) — „Julika”, „Atlantyc (Chmielna 33) — „Człowiek o 100 maskach”, „Apollo (Marszałkowska 106) — „Bengali”, „Capitol (Marszałkowska 125) — „Zbrodnia w Trindad”, „Europa (Nowy Świat 63) — „Kwiaciarka z Prateru”, „Rialto (Jasna 5) — „Niebezpieczna piękność”, „Filharmonia (Jasna 5) — „Sprzedany głos”.

Casino (Nowy Świat 40) „Niedokończona symfonia”.

## Wypadki i kradzieże

Rozpędzeni komuniści. W ogrodzie Krasinski, w bocznej alei, zebrała się grupa komunistów, celem użycia „masówki”. Przechodzący wówczas posterunkowy IV komis., rozprzął posterunkowców, aresztując 5-ciu z nich, których odprowadził do XII komis. Są to: Boruch Kachan, (Leszno 36), Joscik Aizen, (Zamenhofa 16), Szmul Awensztern, (Nowolipki

36), Szmul Wolfman, (Karmelicka 17) i Abram Wyszogrod, (Diuga 35). Wszystkich, po sporządzeniu protokołu, przeprowadzono do urzędu śledczego.

Z tramwaju. Z tramwaju, jadącego ul. Okopową, wypadł wypadnięty wskutek tłoku Hersz Talerman, (Niska 63). Talerman doznał ogólnych potłuczeń i zwichnięcia stawu łokciowego.

Dyszel w głowie. Prz. ul. Plockiej 71, uderzona została dyszelem w głowę żona doręcznika Józefa Michałska. Poszkodowana odniosła ciężkie uszkodzenie głowy z częściowym wyłączeniem czułości.

Weronale. Prz. ul. Ludwiki 3 uśmierdła popelnic samobójstwo przez zażycie kilku pastylek weronale Eugenja Antmopow. Wezwany lekarz, po zastosowaniu antydota, pozostawił denatkę na miejscu.

Otrucie esencją octową. Stanisław Chlebosz, (Walców 12) na tle nieporozumień rodzinnych usiłował popełnić samobójstwo przez zażycie kilku pastylek weronale Eugenja Antmopow. Wezwany lekarz, po zastosowaniu antydota, pozostawił denatkę na miejscu.

Dziecko bez nadzoru. W domu przy ul. Stawki 49, 5-1. Ita Lewkowicz, pozostawiona bez opieki w mieszkaniu rodziców, wylała na siebie garnek z wrzątkiem, odnosząc ciężkie oparzenia lewego boku i nogi. Ciężko oparzoną dziewczynkę opatrzył lekarz.

## Przygoda portjera

### z „Domu Akademickiego”

W „Domu Akademickim” przy ul. Mochackiego 10, drzemającego w bramie portjera Franciszka Kućcia uderzył bardzo silnie jakiś mężczyzna, który pobiegł następnie na pierwsze piętro.

Portier, po chwilowym osłabieniu, oprzytomniał, zaalarmował innych portjerów, administratora domu p. Bogusławskiego, wreszcie policję. Przez kilka godzin trwały poszukiwania, a na w końcu rozległy się strzały, jednak bez skutku. Portier nie mógł rozpoznać sprawcy napadu, tembardziej że w chwili uderzenia nie widział jego twarzy.

## R A D Ż O

### WARSZAWA

#### Poniedziałek, 5 sierpnia.

6.30 „Kiedy rano...”, 6.35 Pobudka, 6.36 Główny, 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20: Dzien. por. o. i. Pogoń, sport. — turyst. 8.20 Prog. na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnal czasu, 12.03 Wiadom. meteorologiczne, 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Konc. „Dla letników i uzdrowisk”, 12.20 Chwilka dla kobiet, 12.30 — 30 Muzyka popularna, 12.15 Przegl. głód, 12.25 Wiadom. o eksporcje, 12.30 Konc. ork. Wojskowej 73 p. p. 16.00 Aud. dla dzieci p. t. „Okręt przepływa równik”, w oprac. J. Gierżabka, 10.15 Konc. 50-lstów. Wyk.: Lidia Kmitowa (skrzypce) i Stan. Staniewicz (fortepian), 10.50 „Odnaka za wierną służbę” — fragm. z powieści Andrzeja Struga, 17.00 Muzyka lekka (pl.). 17.40 Recital śpiewaczy Stan. Znicza (baryton) 18.00 Pogod. Br. Winawera, 18.15 „Cal. Polska śpiewa” — Koncert chóru, 18.30 Skrzynka ogólna, 18.40 Chwilka sportowa, 18.45 Muzyka salon. (pl.). 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. rekł. 19.30 Aud. żołnierska (ze Lwowa), 19.50 Pan Prezydent Rzępiet i o swięt współpracy z Marsz. Piłsudskim — wiadw. red. Konrada Wrzosa, 20.05 Transm. fragm. ze Zjazdu Legionistów w Krakowie, Apel poległych Legionistów, 21.00 Dzien. wiecz. 21.10 „Słakiem Kadrowi” — poz. 21.15 Pieśni rycerstwa polskiego (z Torunia), 21.50 „Co czytać?” (nowości biblioteczne), 22.00 Wiadom. sport. 22.10 Mała Ork. P. R. W. w przerwie o godz. 23.05: Wiadom. meteorolog. dla kom. lotn.

## Zwłoki z Wisły

### wyrzuciła rzeka

### po kilku miesiącach

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie znalezienia zwłok mężczyzny, które wydobyto z Wisły koło mostu kolejowego. Zwłoki znajdują się w stanie zupełnego rozkładu. W wodzie przebywały kilka miesięcy. Nazwisko nie jest ustalone. Zwłoki przesłano do prokuratury.

## Z miasta

### PRZERUDOWA WĘŻLA WARSZAWSKIEGO

Przebudowa stacji podmiejskiej w obrębie warszawskiego węzła kolejowego posuwa się szybko naprzód. W ub. tygodniu rozpoczęto instalację nowych peronów na stacji Włochy i budowę podziemnych wyjść na tor. W związku z tem ruch na stacji Włochy odbywa się czasowo, przy przjazdach z Warszawy, po lewej stronie toru.

### NALEŻY UREGULOWAĆ OLSZYNKĘ

Mieszkańcy Grochowa odnieśli się do wydziału technicznego Zarządu miasta z prośbą o wytyczenie, uregulowanie i ułożenie chodników na ulicy 100-metrowej szerokości p. n. Al. Jerozolimskiej Grochowskiej, powołując się na to, że wykonanie tych robót jest nieodzowne, a to ze względu na konieczność uprząstaczenia i ogólnego zwiędzającego wycieczkom bezpośredniego dojazdu, względnie dojazdu do terenów, które zapisane są na zawsze tak sławnie w dziejach nie tylko stolicy, ale całego kraju.

Rychłe wykonanie tych robót spowoduje, że wydział ogrodnictwa będzie mógł jeszcze w październiku r. b. przystąpić do sadzenia drzew w tej alei, a sama droga byłaby gotowa na uroczystość obchodu 105-letniej rocznicy walk bohaterów.

### BIBLIOTEKI DZIELNICOWE W OKRESIE LETNIM

Wszystkie wypożyczalnie książek Zarządu Miejskiego, poczynając od Nr. 1 do Nr. 27 oraz biblioteki dzielnicowe: Praska, Żoliborska i Wolska będą funkcjonowały, po zakończeniu okresu wakacyjnego, normalnie od 1 września. Natomiast biblioteka podstawowa, mieszcząca się przy ul. Koszykowej 26, zacznie funkcjonować normalnie, spowodu remontu, dopiero od 16 września.

WYNIKI ANKIETY TRAMWAJOWEJ Na skutek przeprowadzonej zmiany rozkładu jazdy od 1 lipca i zlikwidowania kilku linii tramwajowych, za-

### ZNOW AFERA HOTELOWA

Władze prokuratorskie zakończyły dochodzenie w nowej wielkiej aferze o tolerowanie nierządu w hotelach warszawskich, która przypomina głośny proces 5 hotelarzy odbyty przed kilkoma miesiącami. Tym razem na ławie oskarżonych zasiadają właściciele hotelu „Krynica” przy ulicy Marszałkowskiej. Był on aresztowany wraz z 3 portierami za dopuszczanie do nierządu i czerpanie zń zysków.

### W OBRONIE FRYZJERNI

W związku z notatką z dnia 27 ub. m. p. t. „Brudy we fryzjarniach i sklepach na Starem Mieście”, przez członków Cechu Fryzjerów m. st. Warszawy proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że uchybienia sanitarne stwierdzone w dwóch żydowskich zakładach fryzjerskich i zarzut ten nie może uchybiać innym zakładom fryzjerskim, prowadzonym pod kierunkiem mistrzów fryzjerskich, którzy są członkami Cechu Fryzjerów m. st. Warszawy i prowadzą swe zakłady na wysokim poziomie, zgodnie z przepisami sanitarnymi.

## DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. Krajewski  
Weneryczne, SKOPY  
przebiegi w swojej  
prace, Leczenie  
Wielka, 56